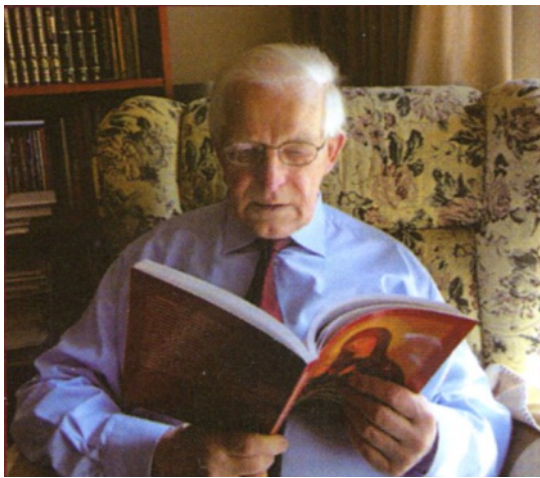




Józef Zięba - poeta, prozaik, pamiętnikarz, publicysta, autor wyborów wierszy - ur. 15 VIII 1932 r w Powursku na Wołyniu. Ukończył w 1951 roku Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Czarnieckiego w Chełmie, studia polonistyczne w 1955 r. na Katolickim Uniwersytecie

Lubelskim, w 1974 r. doktorat uzyskał w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Organizator i wieloletni kierownik Muzeum Józefa Czechowicza w Lublinie.

Wydał siedem tomików wierszy, powieść *Dzierżak*, opowieści lubelskie: *Szklaneczka króla Stasia* (1977, wyd. II 1983), *Wspaniały dar króla i inne lubelskie opowieści* (1996), *Wspaniały dar króla, poeta burmistrz i inne lubelskie opowieści* (2003), *Dzieje jednego obrazu. Opowieść o cudownej ikonie Matki Boskiej Chełmskiej* (2005), *Rozmowy o Józefie Czechowiczu* (2006), *Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Narodziny Uczelni* (2008).

Cykl wspomnieniowy: *Znad Stochodu. Wspomnienia wołyńskie* (2001), *Miasto ocalenia* (2005), *Lublin, miasto przeznaczenia* (cz. I 2007, cz. II i III 2012), *Był Człowiek, w którym moja ziemia ujrzała, że jest związana z niebem* (2014, poemat poświęcony Janowi Pawłowi II, wydanie albumowe), *Opowieść o długim żywocie i przedwczesnej śmierci lubelskiej fary* (2014).

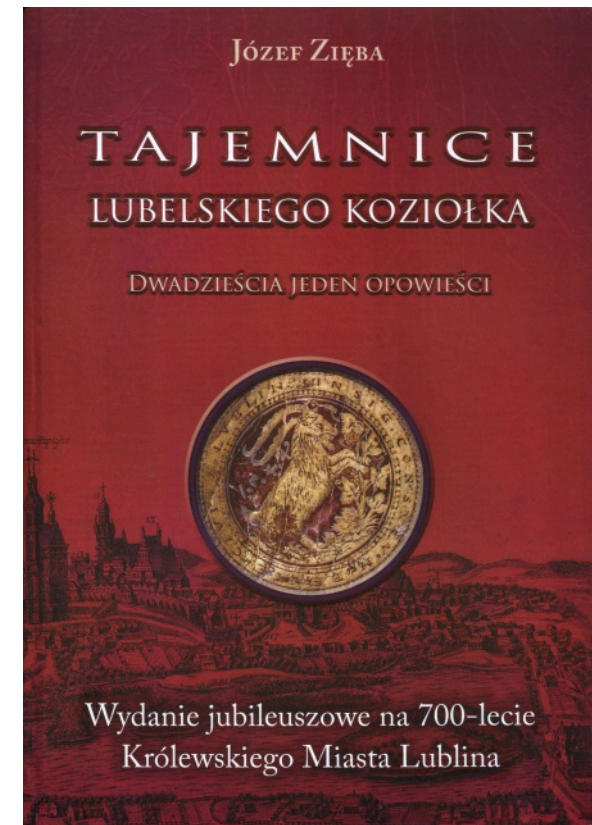


200 lat spółdzielczości na ziemiach polskich

**Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej**



Spotkanie autorskie z okazji
700- lecia Królewskiego Miasta Lublina
dr Józef Zięba
Tajemnice
lubelskiego koziołka



Piąte już, wzbogacone ilustracjami, jubileuszowe wydanie lubelskich opowieści, kształtowało się niemal przez czterdzieści lat. Pierwsze bowiem zatytułowane *Szklaneczka króla Stasia* ukazało się w nieistniejącym już Wydawnictwie Lubelskim w 1977 roku. Zawierało dziewięć opowieści. Kolejne wydania były wzbogacane nowymi, by jubileuszowe osiągnęło liczbę dwadzieścia jeden. Książka rozrastała się niemal jak Lublin przez stulecia, który z niewielkich osiedli i grodów przewyższając pożogi, najazdy, morowe powietrze i dziejowe klęski, stał się metropolią.

Niezwykłe piękno miasta podziwiają dziś krajowi i zagraniczni turyści, a rodowici i zasiedziali mieszkańcy obdarzają je przywiązaniem i miłością, dumni z bogatej, historycznej przeszłości.

Na Czwartku, na wzgórzu zamkowym, Grodzisku, nad brzegami Bystrzycy, Czechówki i Czerniejówki i na obecnym Starym Mieście powstawały bowiem od szóstego wieku kolejne osiedla i grody, ale nie było nigdy dłuższego okresu, by zanikło tu ludzkie osadnictwo.

Ślady bytowania dawnych lublinian przechowała ziemia. Wydobywają je archeolodzy. Udostępnia zwiedzającym w Muzeum na Zamku stała archeologiczna wystawa. Plastyczne makiety rozwoju miasta można oglądać w lubelskich podziemiach. Archeolodzy nie są jednak w stanie stwierdzić, kiedy powstała nazwa miasta. Językoznawcy wywodzą ją od imienia „Lubią” Gród Lubli - Lublin, jak od Zosi - Zosin, od Maryni - Marynin. Brak jednak na to udokumentowanego potwierdzenia. Z dziejowych mroków przywołuje tu „Lubie” owiana pierwotną miłością legenda.

Pozostałe opowieści z jubileuszowego tomu zostały oparte na faktach potwierdzonych w dokumentach i naukowych opracowaniach. (Niektóre z nich wymieniono po każdej opowieści.)

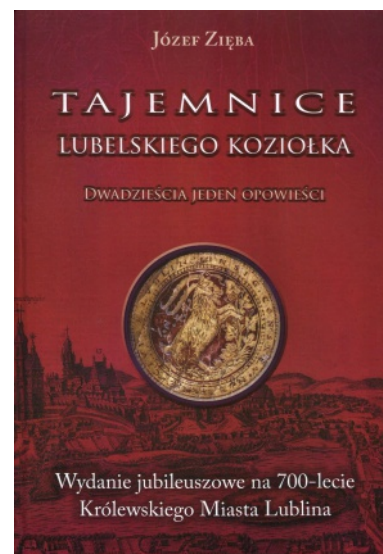
Epokowym i przełomowym wydarzeniem w dziejach Lublina była rozpoczęta na początku XI wieku chrystianizacja. Można więc obchodzić w 2017 roku nawet trzy jubileusze: piętnastu wieków stałego osadnictwa, tysiąclecie chrystianizacji i siedemsetlecie uzyskania prawa miejskiego.

Przedstawione obrazki obyczajowe ułatwiają zrozumieć czasy, których już nie ma. Opowieści skupiają się głównie na wydarzeniach i ludziach szeroko rozumianej kultury, gdyż to oni kształtowali przez wieki i kształtują obecnie prawdziwy wizerunek miasta. Marginalnie zostali przywołani budowniczy domów, kościołów i urbaniści wytyczający ciągi ulic, tworzący dzisiejszy obraz Lublina. - Czekają na należne im miejsce w naszej pamięci.

Ciąg lubelskich opowieści rozpoczynają dzieje pierwotnej miłości i wielkiego przywiązania, do miejsca, które się lubi. Kończy też opowieść o wielkiej miłości do Lublina poety, Józefa Łobodowskiego, który jako polityczny emigrant marzył w Madrycie, by chociaż jego prochy spoczęły w grobie matki, na lubelskim cmentarzu przy ulicy Lipowej, żeby mu śpiewały wiosną *lubelskie cmentarne słowiki*.

Lublin od piętnastu wieków był życzliwym miejscem przyciągającym ludzi. Dla wielu jego mieszkańców stał się jedynym miejscem na ziemi. Takim miejscem zapewne zostanie przez następne pokolenia i wieki.

Spotkanie autorskie z okazji
700- lecia Królewskiego Miasta Lublina
dr Józef Zięba
Tajemnice
lubelskiego koziołka



Fragmenty tekstu czytają

Katarzyna Michalczak
i
Anna Wójcik-Miroń

Spotkanie odbędzie się
w poniedziałek 16 maja 2016 r. o godz. 18.00
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturyism.pl

Wstęp wolny

W czasie spotkania będzie można nabyć książkę
pt. *Tajemnice lubelskiego koziołka*
Wydawnictwo POLIHYMNIA, Lublin 2016